

Przedmowa



Simon Pavey na trasie Rajdu Dakar
w Argentynie i Chile w 2009 roku
Maindru Photo

Wciąż przypomina mi się zdjęcie z pierwszej książki Roba *Wyprawy motocyklowe* – czterech chłopaków tak się cieszy na widok asfaltu, że aż go całują. Wszystko wskazuje na to, że ja patrzę na świat inaczej.

Gdy byłem dorastającym w Australii nastolatkiem, w każdy weekend nasza ekipa wyruszała z domu moich rodziców; przemykaliśmy się bocznymi uliczkami przedmieść tak szybko, jak tylko mogliśmy, i w końcu wjeżdżaliśmy w piaskowe wydmy. Godzinami przemierzaliśmy fantastyczne szlaki z dala od ubitych dróg, na koniec półwyspu i z powrotem (z postojem na stacji benzynowej, by zatankować wystarczająco dużo płynnego złota na drogę do domu). Gdy nie jeździłem na motocyklu, czytałem o motocyklowych wyprawach. Pochłaniałem relacje z najbardziej egzotycznych rajdów świata – Inków w Peru, Dakaru i Dachu Afryki.

W 1988 roku na Nowej Kaledonii wziąłem udział w Rally des Cagous. Z wielu powodów było to znaczące wydarzenie i do dzisiaj pozostało jednym z moich najlepszych wspomnień z rajdów. Poznałem na nim moją żonę Linley i zdecydowaliśmy się na przeprowadzkę do Europy, by uczestniczyć w rajdach.

Dwadzieścia lat później, po siedmiu Dakarach, Dachu Afryki i licznych innych rajdach nadal jest we mnie ten sam bakcył. Jednak jest jeszcze coś. Dzisiaj, gdy nie startuję, moją pasją jest dzielenie się z innymi miłością do jazdy terenowej. Z tej właśnie pasji zrodziła się Off Road Skills.

Sukces, jaki odniosła szkoła, wskazuje na rosnącą popularność terenowej jazdy na motocyklu, chociaż dla wielu nadal nie jest to warte uwagi – wprawdzie jeżdżą na dalekie wyprawy, ale trzymają się asfaltu. Sama myśl o konieczności radzenia sobie z ciężkim motocyklem terenowym w nieprzewidywalnym terenie odstrasza wielu wielbicieli dwóch kółek. Wierzę jednak, że gdy po raz pierwszy zjedziesz z ubitej drogi i spróbujesz prawdziwej jazdy w terenie, odkryjesz pasję, która uskrzydli twoją duszę.

Trzeba uczciwie powiedzieć, że sytuacje, w których możesz się znaleźć na szlaku, będą trudniejsze od tych, które spotkasz podczas zwykłej jazdy po asfalcie. Jeśli jednak zapamiętasz i będziesz stosować dwie najważniejsze zasady – jeździć tak, by zachować maksimum kontroli nad motocyklem i minimalizować zmęczenie – naprawdę zaczniesz się cieszyć wyprawami w teren.

Gdy Rob i Greg poprosili mnie o pomoc przy książce o technikach jazdy terenowej, przemówili językiem mojej pasji. Ich książka jest o tym, czego codziennie uczę w swojej szkole w Walii. Mam nadzieję, że i ciebie zainspiruje do ruszenia w teren. Opanuj najważniejsze techniki przedstawione na kolejnych stronach, ciesz się inspirującymi zdjęciami i spędzaj na dwóch kołach jak najwięcej czasu!

Tylko nie całuj asfaltu, dobrze?

Simon Pavey

Marzec 2009

ORS
Off Road Skills



Wstęp



Ted Simon powiedział kiedyś, że należy do tych motocyklistów, którzy od szybkiej jazdy wolą jazdę na długich dystansach. Dalekie podróże, czyli to, co wolimy nazywać wyprawami motocyklowymi, są mieszanką radości z jazdy i podniety, jaką daje odkrywanie, docieranie do rejonów niegdyś uważanych za krainy za horyzontem. Nie jest to sport. Nie jest to też hobby. To odkrywanie świata i siebie samego.

Wyprawy motocyklowe wymagają różnorodnych umiejętności. Stawiają wyzwania, które początkowo wielu mogą się wydawać nie do pokonania. Pomijając zobowiązania czasowe i finansowe, a także niezbędną papierologię związaną z planowaniem i przekraczaniem granic, czeka cię jazda w nieznanym warunkach terenowych i pogodowych. Będziesz musiał radzić sobie z wszelkiego rodzaju problemami technicznymi, jakie mogą wyniknąć w drodze. Najważniejszą jednak sprawą – i przyczyną powstania tej książki – jest technika jazdy. Możesz myśleć, że wiesz już, jak jeździć motocyklem, ale tylko niewielu ludzi zdaje sobie sprawę z tego, że zaledwie kilka bardzo prostych zmian w stylu jazdy oraz wiedza o paru kluczowych sprawach spowodują, że daleka podróż da im więcej, będzie mniej męcząca i bezpieczniejsza. Wiele osób zapomina, że motocykl to pojazd wymagający aktywności prowadzącego, co oznacza, że musisz poruszać ciałem, by panować nad maszyną. Brak ruchu lub niewłaściwe ruchy mogą pozbawić motocykl przyczepności, zakłócić pracę zawieszenia i szybko zmęczyć motocyklistę. Im lepiej panujesz nad motocyklem, tym mniej będziesz się męczył.

Jim Hyde, doświadczony instruktor technik jazdy w wyprawach motocyklowych, zauważył: „Najważniej-

szym aspektem techniki jazdy w wyprawach motocyklowych jest równowaga i panowanie nad maszyną. Tego nie można przecenić. Jeżeli będziesz trzymać motocykl prosto i w równowadze, nawet najcięższa maszyna sprawi wrażenie lekkiej i szybkiej; z chwilą utraty równowagi natychmiast stanie się ciężka. Cała sztuka polega na tym, by szybko odzyskać równowagę. Wielu motocyklistów o tym zapomina, a potem dziwi się, dlaczego po dniu jazdy są tak bardzo zmęczeni”.

Przedstawione tu techniki jazdy przećwiczyliśmy na wielokilometrowych trasach i skonsultowaliśmy z kilkoma najlepszymi ekspertami. Książka jest szczegółowym przewodnikiem, z którego dowiesz się wszystkiego o wyprawach motocyklami typu turystyczne enduro, pozycjach i technikach jazdy. O podróżach w różnym terenie, a także o podstawowych strategiach przetrwania. Dzięki tej książce zyskasz pewność siebie i umiejętności niezbędne do tego, by wyruszyć w świat.

Nieważne, czy jesteś podróżnikiem debiutantem, który chce rozwinąć swoje umiejętności, czy doświadczonym motocyklistą, który chce się nauczyć specjalistycznych technik jazdy – książka ta pomoże ci wydobyć z siebie i maszyny wszystko, co najlepsze, niezależnie od okoliczności.

Dysponując tą wiedzą i ty będziesz mógł dołączyć do grupy motocyklistów, którzy kochają dalekie wyprawy.

Mamy nadzieję, że lektura będzie przyjemna.

Robert Wicks i Greg Baker

Marzec 2009



Robert Wicks